XIV Piątek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mt* 10,16-23): Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębie! Miejcie się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom i w swych synagogach będą was biczować. Nawet przed namiestników i królów będą was wodzić z mego powodu, na świadectwo im i poganom. Kiedy was wydadzą, nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was. Brat wyda brata na śmierć i ojciec syna; dzieci powstaną przeciw rodzicom i o śmierć ich przyprawią. Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony. Gdy was prześladować będą w tym mieście, uciekajcie do innego. Zaprawdę, powiadam wam: Nie zdążycie obejść miast Izraela, nim przyjdzie Syn Człowieczy.

«B?dziecie w nienawi?ci u wszystkich z powodu mego imienia»

P. Josep LAPLANA OSB Monje de Montserrat
(Montserrat, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia podkreśla trudności i sprzeczności, które chrześcijanie będą cierpieć przez Chrystusa i Jego Ewangelię, a jak powinni je znosić i wytrwać do końca. Jezus obiecał: «oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28,20); ale nie obiecał łatwej drogi, wręcz przeciwnie, powiedział: «Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia» (Mt 10,22).

Kościół i świat to dwie rzeczywistości w “trudnym” współistnieniu. Świat, który Kościół ma zwrócić w kierunku Jezusa Chrystusa, nie jest neutralną rzeczywistością, jak wosk czekający na pieczęć, która nada mu formę. Tak byłoby tylko wtedy, gdyby nie było historii grzechu między stworzeniem człowieka i jego odkupieniem. Świat, jako struktura oderwana od Boga, posłuszna jest innemu panu, którego Ewangelia Jana nazywa “panem tego świata”, nieprzyjaciel duszy, któremu chrześcijanin zaprzysiągł —w dniu chrztu— nieposłuszeństwo, konfrontację, aby należeć wyłącznie do Pana i Matki Kościoła, który zrodził się w Jezusie Chrystusie.

Ale ochrzczony żyje w tym świecie, a nie w innym, nie wyrzekł się obywatelstwa tego świata ani nie odmawia swojego uczciwego wkładu, aby utrzymać go i poprawić; obowiązki obywatelskie są również obowiązkami chrześcijańskimi; płacenie podatków jest obowiązkiem sprawiedliwości dla chrześcijanina. Jezus powiedział, że my jego zwolennicy jesteśmy w świecie, ale nie ze świata (por. J 17.14-15). Nie należymy do świata bezwarunkowo, całkowicie należymy tylko do Jezusa Chrystusa i Kościoła, prawdziwa

ojczyzna duchowa, która jest tu na ziemi i pokonuje barierę czasu i przestrzeni, abyśmy wylądowali na ostatecznej ojczyznie nieba.

To podwójne obywatelstwo nieuchronnie zderza się z siłami grzechu i domeny, które poruszają mechanizmy ziemskie. Przeglądając historię Kościoła, Newman mówił, że «prześladowanie jest znakiem Kościoła i prawdopodobnie najbardziej trwałym ze wszystkich».